



## GÓRNICZE STRAJKI

Górnicy we wszystkich kopalniach Jastrzębskiej Spółce Węglowej w dniu 28 stycznia rozpoczęli strajk pod ziemią. W kopalniach Kompanii Węglowej oraz spółki Tauron w dniu 3 lutego br. rozpoczęła się solidarnościowa akcja protestacyjna, będąca wsparciem dla strajkujących górników z Jastrzębskiej Spółki Węglowej. W każdej kopalni, podziemny protest prowadzi kilkadziesiąt osób. Chętnych było dużo więcej, ale ze względów bezpieczeństwa, liczbę uczestników strajku pod ziemią ograniczono. Jak podkreślają przedstawiciele Międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego JSW, zaostrenie strajku to odpowiedź załóg na brak efektów kolejnej rundy rozmów pomiędzy przedstawicielami związków zawodowych a reprezentantami zarządu i rady nadzorczej spółki. Zasadniczym postulatem strajkujących jest odwołanie prezesa zarządu spółki Jarosława Zagórowskiego, który ich zdaniem jest głównym winowajcą trudnej sytuacji finansowej spółki i zaostrażającego się strajku w kopalniach JSW. - 80 mln kosztował remont siedziby zarządu spółki, 27 mln zł JSW wpakowała w hotel Różany Gaj w Gdyni. Wielomilionowe kwoty płyną do zewnętrznych firm, m.in. piarowskich czy konsultingowych. W sumie te 400 mln zł, które prezes chce uzyskać z realizacji programu naprawczego, sam wyrzucił w błoto, bo lista jego nietrafionych inwestycji i bezsensownych wydatków jest bardzo długa. I teraz ten prezes chce, aby górnicy zapłacili za jego niekompetencję - mówi Roman Brudziński, wiceszef Solidarności w JSW.

## PROTEST ROLNIKÓW

W całej Polsce trwa fala protestów rolników, którzy domagają się odszkodowań za szkody wyrządzone przez dziki, odstrzału tych zwierząt, zmniejszenia kar za przekroczenie kwot mlecznych i rekompensat dla hodowców trzody w związku z wystąpieniem wirusa ASF w województwie podlaskim. W dniu 3 lutego br. zablokowano drogę krajową numer 19 w Zabłudowie na trasie Białystok - Lublin. Kilkuset rolników z niemal całego woj. podlaskiego blokowało drogę przy wjeździe do Zabłudowa od strony Białegostoku. Policja i ITD kierowała kierowców objazdami. Rolnicy są zdeterminowani. Mieli ze sobą widły, siekiery i łopaty. To wynik akcji protestacyjnej Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Rolników i NSZZ „Solidarność” RI.



**BIULETYN  
INFORMACYJNY  
JEST PISMEM  
WEWNĄTRZZWIĄZKOWYM**

**Adresy Oddziałów  
Zarządu Regionu Podlaskiego  
NSZZ „Solidarność”**

1. Region Podlaski  
Oddział w Bielsku Podlaskim  
17-100 Bielsk Podlaski  
ul. Piłsudskiego 25  
tel. 508-146-327
2. Region Podlaski  
Oddział w Hajnówce  
17-200 Hajnówka  
ul. 3 Maja 24  
tel. 508-146-384
3. Region Podlaski  
Oddział w Czarnej Białostockiej  
16-020 Czarna Białostocka  
ul. Torowa 15  
tel. 508-146-367
4. Region Podlaski Oddział w Łapach  
18-100 Łapy  
ul. Armii Krajowej 1  
tel. 508-146-393
5. Region Podlaski  
Oddział w Siemiatyczach  
17-300 Siemiatycze  
ul. Pałacowa 19  
tel. 508-146-439
6. Region Podlaski Oddział w Grajewie  
19-200 Grajewo  
Pl. Niepodległości 22  
tel. 508-146-291
7. Region Podlaski Oddział w Sokółce  
16-100 Sokółka  
ul. Piłsudskiego 8  
tel. 508-146-308
8. Region Podlaski  
Oddział w Mońkach  
19-100 Mońki  
ul. Leśna 3  
tel. 508-146-274
9. Region Podlaski  
Oddział w Suwałkach  
16-400 Suwałki  
ul. Kościuszki 32  
tel. 508-146-583
10. Region Podlaski  
Oddział w Augustowie  
16-300 Augustów  
ul. Hoża 2b  
tel. 508-146-584
11. Region Podlaski  
Oddział w Wysokim Mazowieckiem  
18-200 Wysokie Mazowieckie  
ul. Ludowa 19  
tel. 513-045-204

**Konto ZR Podlaskiego**

**BGŻ SA O/Białystok**

**91203000451110000000731690**

**Z PRAC ZARZĄDU REGIONU**

## Komunikat

Prezydium Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” przypomina, iż każda Organizacja Zakładowa jest obowiązana do dnia 31 marca 2015 roku złożyć do właściwego Urzędu Skarbowego zeznanie podatkowe za rok 2014.

Zeznanie powinno zawierać:

- zeznanie o wysokości dochodu (straty) osiągniętego w 2014 roku w postaci druku CIT-8, z załącznikiem CIT 8/0,
- rachunek zysków i strat za rok 2014,
- bilans za 2014 rok,
- dodatkowe informacje i objaśnienia,
- uchwałę Komisji Zakładowej zatwierdzającą bilans i rachunek zysków i strat za 2014 rok.

W związku z powyższym Dział Szkoleń Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” organizuje jednodniowe, szkolenie pn. „Zamknięcie ksiąg rachunkowych za 2014 rok” w następujących terminach:

- 13.02.2015 r. (piątek)
- 18.02.2015 r. (środa)

Szkolenia odbędą się w sali konferencyjnej Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”, przy ul. Suraskiej 1 w Białymstoku, o godz. 10.00. Zgłoszenia przyjmowane są w Dziale Szkoleń pod numerem telefonu (85) 748 11 00.

Ponadto informujemy, iż istnieje możliwość zorganizowania ww. szkoleń w Oddziałach Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”. Osoby zainteresowane proszone są o kontakt z pracownikami Oddziałów.

**Serdecznie zapraszamy**

## Zaproszenie

Oddział Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” w Mońkach, Przewodniczący Zarządu Regionu Józef Mozolewski oraz Ksiądz Prałat Henryk Miron proboszcz parafii pw. Św. Alberta w Mońkach mają zaszczyt zaprosić na uroczystość przekazania relikwii Błogosławio-

nego ks. Jerzego Popiełuszki przez Kurię Metropolitalną w Białymstoku dla parafii Św. Alberta w Mońkach. Uroczysta Msza Święta z tej okazji zostanie odprawiona w kościele parafialnym Św. Alberta w Mońkach w dniu 22.02.2015 roku o godz. 11.30.

**Serdecznie zapraszamy do udziału w tej uroczystości.**



## Zaproszenie

Prezydium Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” informuje, iż w dniu 24.02.2015 roku o godz. 18.00 w Kościele pw. Ducha Św. w Białymstoku przy ul. Sybiraków zostanie odprawiona Msza Święta w 16 rocznicę śmierci śp. ks. Stanisława Andrukiewicza - Kapelana Podlaskiej Solidarności.

Zapraszamy na tę mszę członków związku, poczty sztandarowe oraz tych wszystkich, którym pamięć o śp. ks. Stanisławie jest bliska.





# ZBRODNIA BEZ KARY

**Od tragicznej śmierci księdza Stanisława Suchowolca minęło dwadzieścia sześć lat. Tradycyjnie już - jak co roku - odbyła się msza święta, której przewodniczył biskup pomocniczy archidiecezji białostockiej Henryk Ciereszko. Dwa dni wcześniej odbyło się również spotkanie, w którym wzięli udział prokuratorzy z pionu śledczego Instytutu Pamięi Narodowej, badający m.in. sprawę śmierci księdza Suchowolca.**

Parafia pw. Niepokalanego Serca Maryi w Białymstoku - to tu ksiądz Stanisław Suchowolec służył przez trzy lata. W każdą rocznicę jego śmierci najpierw odprawiana jest msza święta, później - modlitwa przy jego pomniku i złożenie kwiatów. Ksiądz Stanisław Suchowolec był kapłanem białostockiej Solidarności. Przyjaźnił się z błogosławionym księdzem Jerzym Popiełuszką. Po jego śmierci przejął tradycję odprawiania comiesięcznych mszy za ojczyznę. Podczas kazań otwarcie krytykował ówczesną władzę. - Może tak czasami mniej roztropny w swoim działaniu, ale to serce go prowadziło, ale właśnie poczucie, żeby coś uczynić, żeby właśnie jakieś wartości realizować, jakieś ideały realizować i to go skierowało ku tym poczynaniom - mówi bp Henryk Ciereszko, biskup pomocniczy archidiecezji białostockiej. Ksiądz Stanisław Suchowolec zginął na swojej plebanii w Dojlidach w pożarze, który wybuchł w nocy z 29 na 30 stycznia 1989 roku. Miał trzydzieści jeden lat. W tej sprawie prowadzone były już dwa śledztwa. Pierwsze - na początku 1989 roku - umorzono, bo stwierdzono, że przyczyną pożaru był zepsuty grzejnik. Drugie - na początku lat 90-tych, prowadzono pod kątem podpalenia, ale

sprawców nie wykryto. Obecnie śledztwo w sprawie śmierci księdza Suchowolca jest elementem w szerokim śledztwie prowadzonym przez Instytut Pamięi Narodowej. Dotyczy zbrodniczych struktur w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w latach 1956-1989. Śledztwo obejmuje zabójstwa w sumie czterdziestu sześciu osób. - Obok tego również są sprawy dotyczące zabójstw księży: Zycha, Niedzielaka, księdza Kotlarza i innych księży, którzy w latach 80. zostali pozbawieni życia, ale również inne osoby z tak zwanej opozycji - powiedział prok. Dariusz Gabrel, dyrektor Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, IPN w Warszawie. Od śmierci księdza minęło już 26 lat, ale o całej sprawie wciąż nie wiemy zbyt wiele. - Na dzień dzisiejszy jesteśmy w stanie powiedzieć, że

śmierć nastąpiła w wyniku działania przestępczego i to działanie przestępcze było zabójstwem - to jest pewne. I jesteśmy w stanie określić krąg osób zaangażowanych w to postępowanie - mówi prok. Marcin Gołębiewicz, Naczelnik Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, IPN w Warszawie. Prokuratorzy zapewniają, że obecnie prowadzone śledztwo zakończy się najpóźniej za dwa lata. Jednak istnieją poważne obawy, że postawienie zarzutów konkretnym osobom będzie niemożliwe. Jeśli postępowanie w tej sprawie zostanie umorzono, prokuratorzy będą chcieli odtajnić cały zebrany materiał i przekazać go do publicznej wiadomości w formie tak zwanej „Białej Księgi”.

za: TVP Białystok



## Co dalej z dialogiem społecznym?

Wojewoda Podlaski Andrzej Meyer w dniu 3 lutego br. zwrócił się do Przewodniczącego Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” Józefa Mozolewskiego z pismem, w którym pisze cyt.: *Wojewódzka komisja dialogu społecznego daje możliwości rozmowy na wszelkie istotne problemy społeczno-gospodarcze w naszym regionie. Ideą dialogu jest pełne uczestnictwo wszystkich jego stron, w ramach struktur instytucji dialogu społecznego - reprezentantów pracodawców, pracowników, samorządu oraz strony rządowej. Zaprosiłem Pana Przewodniczącego na spotkanie Prezydium WKDS w Białymstoku w dniu 22 stycznia 2015 r. i z przykrością zauważyłem, iż nie uczestniczył Pan w tym*

*spotkaniu, niezwykle istotnym dla dialogu społecznego w naszym województwie.*

Szkoda, że Pan Wojewoda nie wie, że w dniu 26 stycznia br., Minister Pracy i Polityki Społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz na spotkaniu z szefami związków zawodowych i organizacji pracodawców zobowiązał się, że Rząd w ciągu dwóch tygodni przedstawi uwagi do projektu ustawy powołującej nową instytucję dialogu społecznego. Po kilkunastu latach funkcjonowania komisji trójstronnej przyszedł czas na zmiany. Potrzebujemy nowej instytucji dialogu społecznego. Formuła komisji trójstronnej się wyczerpała - do takiego wniosku doszły związki zawodowe

i pracodawcy oraz rząd RP, włączając się do prac nad ustawą przywracającą dialog społeczny na forum krajowym i wojewódzkim.

Dopóki nie wejdzie w życie nowa regulacja ws. prowadzenia dialogu społecznego, strona związkowa zrzeszona w reprezentatywnych organizacjach związkowych nie będzie mogła podjąć zawieszonego dialogu społecznego w dotychczasowej formule WKDS. Jeżeli więc rządowi RP zależy na prowadzeniu dialogu społecznego, powinien pilnie przyjąć szybką ścieżkę legislacyjną w pracach nad wejściem w życie nowej ustawy o dialogu trójstronnym.



# Strażacy pod Sejmem



50 strażaków z Białegostoku, Łomży oraz Siemiatycz wzięło udział w pikiecie, która odbyła się 18 grudnia br. w Warszawie. Niestety tylko 50 ponieważ z winy przewoźnika nie dotarł autokar, którym na pikietę miało się udać kolejnych 40 osób z komend w Sejnach, Augustowie i Grajewie. Nasi strażacy, wśród prawie 1000 kolegów z całej Polski, głośno wyrazili niezadowolenie z braku waloryzacji uposażeń i braku zwiększenia stawki za nadgodziny.

Od 2008 roku w Państwowej Straży Pożarnej zamrożono wzrost budżetów w dziale fundusze wynagrodzeń. Podejmując taką decyzję rząd zapomniał, że wynagrodzenia to nie tylko pewne stałe elementy, ale również pochodne związane ze wzrostem stażu służby czy też awanse w stopniu. Brak środków powoduje, utrzymywanie przez komendantów wolnych etatów po zwolnionych strażakach w celu zmniejszenia się w budżecie płacowym. Zmniejszanie liczby pełniących służbę obniża z kolei gotowość niesienia pomocy przez strażaków. Już dzisiaj są jednostki, w których na zmianie jest 5-6 strażaków co oznacza najmniejsze minimum bezpieczeństwa wykonywanej służby. Kolejnym problemem jest niesprawiedliwe ustalenie stawki rekompensaty za nadgodziny wypracowywane przez strażaków Państwowej Straży Pożarnej, która wynosi 60% stawki godzinowej średnio zarabiającego strażaka. Oznacza to, że stawka za nadgodziny jest kwotą niższą niż faktyczna stawka godzinowa strażaka. Niestety rozmowy dotyczące powyższych kwestii nie przyniosły zmiany polityki rządu, więc „dialog” przeniósł się na ulicę. Przybyłych pod Sejm związkowców z poszczególnych województw

powitał Robert Osmycki przewodniczący Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność”. Następnie głos zabrali: Jerzy Wielgus przewodniczący Sekretariatu Służb Publicznych oraz Waldemar Dubiński zastępca przewodniczącego Zarządu Regionu Mazowsze. Na słowa o polityce koalicji rządzącej i braku wzrostu wynagrodzeń w budżetówce pikietujący odpowiedzieli rykiem syren, a w kierunku Sejmu padły okrzyki – „Hańba!” oraz „Złodzieje!”. Następnie przyszedł czas na odczytanie petycji, która trafiła do Marszałka Sejmu Radosława Sikorskiego i Marszałka Senatu Bogdana Boruszewicza. Strażacy zwrócili się w niej o zmianę zapisów w budżecie państwa na rok 2015 dotyczących Państwowej Straży Pożarnej. Podkreślili w niej, że nie oczekują podwyżek wynagrodzeń, a „uczciwego zwaloryzowania funduszy wynagrodzeń, za lata 2008 – 2014, w jednostkach organizacyjnych Państwowej Straży Pożarnej”, tak aby jednostki mogły normalnie funkcjonować, by nie trzeba było zostawiać wolnych etatów w celu spięcia funduszy wynagrodzeń, aby komendanci mogli awansować na wyższe stopnie wszystkich strażaków, którzy na to zasługują oraz mogli podejmować racjonalne decyzje o awansie w stanowiskach, a także by uczciwie płacono za służbę ponad normatywnym czasem służby. Po wystąpieniu liderów strażackiej Solidarności pikietę rozwiązano. Jeszcze w jej trakcie do pikietujących strażaków trafiła informacja, że Minister Spraw Wewnętrznych Teresa Piotrowska zadeklarował się w styczniu spotkać z delegacją Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność”.

# Solidarność rolnicza protestuje

W dniu 28 stycznia 2015 roku w siedzibie Biura Rady Krajowej NSZZ RI „Solidarność” odbyła się konferencja prasowa, dotycząca protestów rolniczych. Wzięli w niej udział: Przewodniczący NSZZ RI „Solidarność” Jerzy Chróścikowski, członek Prezydium Związku Józef Kokoszka oraz Przewodniczący Kujawsko-Pomorskiej Rady Wojewódzkiej NSZZ RI „Solidarność” a zarazem Przewodniczący Sekcji Producentów Trzody Chlewnej NSZZ RI „Solidarność” Janusz Walczak.

Przewodniczący NSZZ RI „Solidarność” poinformował, że zgodnie z uchwałą podjętą podczas ostatniego posiedzenia Rady Krajowej Związku, w dniu 3 lutego w poszczególnych regionach kraju odbędą się protesty rolnicze, organizowane przez NSZZ RI „Solidarność”. Jest to reakcja nie tylko na nabrzmiałe problemy w polskim rolnictwie (w szczególności stale pogarszającą się sytuację na rynkach rolnych w szczególności na rynku trzody chlewnej, mleka i zbóż) związane z brakiem odpowiednich działań rządu, ale także na brak dialogu premier Ewy Kopacz z rolnikami. Przewodniczący poinformował, że pomimo trzykrotnie wystosowanego do premier zaproszenia i gotowości Związku do dialogu, szefowa polskiego rządu nie odpisała nawet na otrzymane pisma. Zostaliśmy zmuszeni do ogłoszenia pogotowia, ponieważ problemy rolników nie są rozwiązywane w sposób nas zadowalający, a wszystko kończy się na zapowie-



dziach – powiedział Przewodniczący Związku. Przewodniczący przypomniał także o jednym z kluczowych problemów jakim jest uregulowanie obrotu ziemią rolną po 2016 roku, tak by trafiła ona na powiększenie polskich gospodarstw rodzinnych. Ta sprawa, pomimo zapowiedzi rządu i podpisanych uzgodnień z protestującymi w Szczecinie rolnikami wciąż nie została załatwiona, a obiecana przez ministra ustawa mająca regulować te kwestie nadal nie została przyjęta. Jerzy Chróścikowski zwrócił także uwagę na kwestie związane z rosyjskim embargiem i brak wynegocjowanie odpowiednich mechanizmów pomocowych. Przewodniczący zwrócił uwagę na łamanie solidarności w Unii w kwestii rosyjskiego embarga. „Nie może być tak, że część państw

działa na własną rękę, wypierając z rynku kraje takie jak Polska. Wspólny rynek powinien działać solidarnie. Oczekujemy, że rząd przedstawi swoje stanowisko rozwiązania tego problemu na poziomie unijnym i krajowym”. – podkreślił Przewodniczący NSZZ RI „Solidarność”.

Protesty organizowane w dniu 3 lutego br. mają charakter ostrzegawczy. Jeśli sytuacja w rolnictwie nie poprawi, rząd nie podejmie odpowiednich działań, a premier Ewa Kopacz nadal będzie głucha na sygnalizowaną przez Związek potrzebę dialogu ze środowiskiem rolniczym, Rolnicza Solidarność, nie wyklucza zaostrzenia protestu, włącznie ze strajkiem ogólnokrajowym. ■

## Równa płaca, za tą samą pracę

**Poparcie dla działań rządu niemieckiego, który wprowadził ustawową płacę minimalną obejmującą wszystkich pracowników wykonujących pracę na terenie Niemiec, wyrazili związkowcy sektora transportu trzech reprezentatywnych central w Polsce: NSZZ „Solidarność”, OPZZ, Forum.**

Związkowcy zrzeszeni w Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych zwrócili się do Andrei Nahles, minister Pracy i Spraw Społecznych w rządzie Angeli Merkel o podtrzymanie niemieckiego stanowiska w sprawie interpretacji przepisów dotyczących płacy minimalnej w toku wyjaśnień, o które zwróciła się do Niemiec Komisja Europejska. W dniu 1 stycznia br. w Niemczech weszła w życie ustawa o płacy minimalnej, która wprowadziła minimalne wynagrodzenie za pracę w wysokości 8,5 euro za godzinę pracy. „To dobra wiadomość nie tylko dla niemieckich pracowników, ale także dla

Polaków pracujących w Niemczech. Od początku polskie związki zawodowe solidaryzowały się z niemieckimi koleżankami i kolegami w ich staraniach na rzecz ustanowienia takiej regulacji” – czytamy w liście przesłanym do Andrei Nahles. Związkowcy podkreślają, że już od wielu lat domagają się wzrostu płacy minimalnej w Polsce do poziomu co najmniej 50% wynagrodzenia, a także wprowadzenia minimalnej stawki godzinowej. Niestety bezskutecznie. Ustawę o płacy minimalnej przyjętą w Niemczech uważają za sukces. Ponadto zapewniają minister, iż polskie związki zawodowe jednoznacznie opowiadają się za objęciem niemieckimi przepisami dotyczącymi płacy minimalnej wszystkich pracowników wykonujących pracę na terenie Niemiec, a w szczególności polskie firmy spedycyjne i transportowe zatrudniające kierowców i maszynistów kolejowych, którzy wykonują przewozy na terenie Niemiec. Związ-

kowcy podkreślają, iż sprawa ta w żaden sposób nie była przedmiotem jakichkolwiek konsultacji ze związkami zawodowymi w ramach dialogu społecznego, który w Polsce wciąż jest w zawieszeniu od czerwca 2013 r. „Rząd postanowił być wyłącznie wyrazicielem interesów pracodawców, uznając, iż polski pracownik może być nierówno traktowany. Z przykrością stwierdzamy, iż to rząd niemiecki w większym stopniu troszczy się o godziwe wynagrodzenie dla polskich pracowników, niż rząd polski” – czytamy w piśmie. Związki zawodowe zauważają, że od wielu lat domagają się ujednolicenia standardów socjalnych, w tym tych odnoszących się do minimalnego wynagrodzenia na poziomie europejskim, w myśl zasady: „równa płaca, za tę samą pracę”. „Tylko w ten sposób możemy walczyć z nierównościami, niesprawiedliwością, a także dumpingiem społecznym i dumpingiem płacowym” – podkreślają. ■



# 6 Polska służba zdrowia w ogonie Europy



**Polska znalazła się na 27. miejscu na 33 zbadane kraje w Europejskim Konsumenckim Indeksie Zdrowia – międzynarodowym rankingu jakości usług medycznych.**

Pozycja Polski w rankingu obniżyła się o jedną pozycję w porównaniu z ostatnią edycją z 2009 roku. „Dziennik Gazeta Prawna” przypomina, że badający komentowali wówczas, że chociaż polska służba zdrowia nie należy do najlepszych, to jednak jej stan się poprawia. Teraz okazuje się, że daliśmy się wyprzedzić Słowacji i Litwie. Autorzy badania zwracają uwagę na charakterystyczny dla Polski brak dostępu do nowoczesnych leków, wysoką umieralność na raka oraz konieczność długiego czekania na wizytę u lekarza i na zabieg w szpitalu. – Wyniki pokazują, że polska opieka zdrowotna wymaga głębokich reform – podsumowuje dr Arne Bjoernberg z układającego ranking Instytutu Badawczego HCP, która zwraca też uwagę, że nasza służba zdrowia, w prze-

ciwieniu do systemów zdrowotnych państw sąsiednich, nie stara się poprawić swojej kondycji. Charakterystyczna dla Polski wysoka umieralność na raka nie dziwi, jeżeli weźmie się pod uwagę, że nasze Ministerstwo Zdrowia nie wykorzystuje już dostępnych możliwości pomocy pacjentom onkologicznym. W krakowskich Bronowicach powstało Narodowe Centrum Radioterapii Hadronowej, umożliwiające niszczenie sieci DNA komórek nowotworowych precyzyjną wiązką protonów rozpędzonych do prędkości 100 tysięcy kilometrów na sekundę. Ta bardzo nowoczesna i skuteczna terapia zapewnia pełną ochronę tkanek zdrowych przy jednoczesnej eliminacji ryzyka powikłań. Fizycy zapowiadają, że centrum będzie gotowe na przyjmowanie chorych w październiku. Onkolodzy już w 2013 roku przesłali do ministerstwa listę możliwych do leczenia w Bronowicach nowotworów wraz z proponowanymi cenami terapii. W marcu 2014 roku minister powołał specjalny zespół mający

przygotować ostateczną listę terapii do refundacji. Do tej pory lista nie powstała. Wszystko wskazuje więc na to, że krakowskie centrum nie będzie funkcjonowało, a pacjenci nadal będą zmuszani do szukania ratunku w zagranicznych ośrodkach.

## Placówki rezygnują z pakietu onkologicznego

Przychodnie specjalistyczne i szpitale coraz częściej rezygnują z realizacji pakietu onkologicznego. Powodem jest, jak twierdzą, brak informacji oraz brak standardów dotyczących kryteriów wystawiania Karty Diagnostyki i Leczenia Onkologicznego. Pomorski Związek Pracodawców Ochrony Zdrowia przygotował nawet dla placówek, które są w nim zrzeszone, szablon wypowiedzenia pakietu. Na stronie Związku dostępne są wzory wypowiedzeń dotyczące jednego zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej oraz wersja dla podmiotów posiadających umowy w zakresie kilku poradni realizujących pakiet onkologiczny. Powodem rezygnacji placówki z realizacji zadań objętych pakietem jest, jak informuje komunikat Związku, „totalny brak informacji na temat warunków realizacji pakietu onkologicznego w zakresie POZ, przy jednoczesnym braku standardów określających kryteria, które należy spełnić podejmując decyzję o wystawieniu kart Diagnostyki i Leczenia Onkologicznego”. Sprawia to, jak wyjaśnia Związek, że lekarze stają przed dylematem – czy „wystawić kartę, niekiedy na życzenie pacjenta, pomimo że wyniki dotychczas wykonanych badań tego nie uzasadniają, czy raczej zachować powściągliwość”. Zdarzają się sytuacje, gdy pacjent domaga się wystawienia Karty Diagnostyki i Leczenia Onkologicznego i mimo że lekarz ma co do tego wątpliwości, jednak wystawia Kartę, ponieważ obawia się późniejszych roszczeń pacjenta. Ryzykuje w tym momencie utratą możliwości wystawiania Karty (w przypadku gdy jego diagnozy okażą się nie trafione). Związek skierował też do Narodowego Funduszu Zdrowia pismo z kolejnymi pytaniami nadesłanymi przez członków w sprawie realizacji pakietu oraz systemu eWUŚ. Pomorski Związek Pracodawców Ochrony Zdrowia zrzesza 190 podmiotów leczniczych z województwa pomorskiego, w większości przychodni oferujących usługi w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej oraz ambulatoryjnej opieki specjalistycznej.

## Pracownicy PKP Cargo opowiedzieli się za strajkiem

**Blisko 98,5 proc. pracowników PKP Cargo, którzy wzięli udział w referendum strajkowym opowiedziało się za tą formą protestu. Głosowanie jest ważne, uczestniczyła w nim ponad połowa osób zatrudnionych w spółce. O terminie, miejscu i sposobie przeprowadzenia akcji strajkowej zdecydują kolejarskie centrale związkowe.**

– Wynik referendum pokazuje, że pracownicy są zdeterminowani, popierają działania podejmowane przez związki i czekają na realizację zgłoszonych postulatów – mówi Marek Podskal-

ny, przewodniczący Sekcji Zawodowej NSZZ Solidarność w PKP Cargo. Spór zbiorowy trwa w spółce od 30 października ubiegłego roku. Kolejarskie związki zawodowe przedstawiły pracodawcy 5 postulatów. Domagają się m.in. ustalenia dodatku motywacyjnego dla maszynistów szkolących stażystów w wysokości 3,50 zł za każdą godzinę szkolenia oraz wprowadzenia dodatków dla osób delegowanych do pracy w innych zakładach spółki często oddalonych o kilkaset kilometrów od ich miejsca zamieszkania.



# Dodatki uzupełniające dla nauczycieli

Samorządom zostało niewiele czasu na wypłacenie nauczycielom jednorazowych dodatków uzupełniających - Karta Nauczyciela stanowi, że powinni to zrobić do 31 stycznia. Poniżej przedstawiamy zbiór najważniejszych informacji na ten temat. Obowiązek wypłaty jednorazowego dodatku uzupełniającego wprowadza art. 30a Karty nauczyciela. Artykuł ten został dodany nowelą z dnia 21 listopada 2008 r. i wszedł w życie w dniu 22 stycznia 2009 r. Wprowadził mechanizm corocznej analizy wydatków poniesionych w danym roku kalendarzowym przez jednostkę samorządu terytorialnego na wynagrodzenia nauczycieli. Nowe brzmienie temu przepisowi nadała ustawa z dnia 19 listopada 2009 r. o zmianie ustawy - Karta Nauczyciela (Dz. U. Nr 213, poz. 1650). W przypadku gdy analiza przeprowadzona przez organ prowadzący szkołę wykaże, że średnie wynagrodzenia nauczycieli

określone w art. 30 ust. 3 KN nie zostały osiągnięte, nauczyciele otrzymają brakującą różnicę w formie dodatku uzupełniającego. Wysokość dodatku dla konkretnego nauczyciela ustala się proporcjonalnie do okresu zatrudnienia, w którym nauczyciel pobierał wynagrodzenie, oraz osobistej stawki wynagrodzenia zasadniczego nauczyciela. Przy jego wyliczaniu należy pamiętać o kilku kluczowych kwestiach:

1. Dodatek uzupełniający nie jest uwzględniany jako składnik wydatków poniesionych na wynagrodzenia nauczycieli. Oznacza to, że nie bierze się go pod uwagę przy wyliczaniu dodatku w kolejnym roku.

2. W średniorocznej strukturze zatrudnienia, niezbędnej do ustalenia wysokości funduszu dodatku uzupełniającego uwzględnia się nauczycieli z obszaru działania danego samorządu,

dla których środki na wynagrodzenia wydatkowane były z budżetu samorządu.

3. Przepisy nie są do końca precyzyjne w kwestii wypłaty dodatku uzupełniającego dla nauczycieli, którzy stracili pracę w związku z likwidacją szkoły. Wydaje się jednak, że oni także mają prawo do otrzymania dodatku uzupełniającego.

4. Do podstawy trzynastki wchodzi dodatek uzupełniający za rok, za który jest ustalane dodatkowe wynagrodzenie roczne, bez względu na termin wypłaty dodatku.

5. W odniesieniu do nauczyciela zatrudnionego przez okres krótszy niż okres roku kalendarzowego dodatek uzupełniający uwzględniamy przy obliczaniu wynagrodzenia za urlop wypoczynkowy w wysokości odpowiadającej 1/12 kwoty tego dodatku wypłaconej nauczycielowi za rok poprzedni. ■

## W Polsce spada liczba rencistów

Liczba rencistów spadła do zaledwie miliona. To najmniej od rozpoczęcia transformacji ustrojowej - pisze "Gazeta Wyborcza". I choć po 1989 r. próbowano uszczelnić system, to jeszcze w 1998 r. mieliśmy aż 2,7 mln rencistów, w 2008 r. było ich już 1,38 mln, zaś w 2014 r. - jak ustaliła "GW" w ZUS - na rencie z powodu niezdolności do pracy przebywało tylko ok. 1,01 mln osób. Dziś wielu Polaków nie ma wątpliwości: zdobycie renty graniczy z cudem. A bywa i tak, że ZUS zabiera ją po kilku latach, bo uznaje, że chory wyzdrowiał. Mniej rent to zaś niższe wydatki państwa, jak i więcej osób aktywnych zawodowo. W 2008 r. pracowało 32 proc. 55-64-latków; teraz - 41 proc. ■



## Ryczałt na jazdy lokalne może być przyznany na leasingowany pojazd

Jeżeli przedsiębiorca jest jednocześnie pracownikiem i wykorzystuje leasingowany pojazd na potrzeby pracodawcy, wówczas może „posłużyć się nim” dla uzasadnienia ryczałtu z tytułu używania samochodu w jazdach lokalnych na potrzeby pracodawcy.

Uzasadnienie: zgodnie z dyspozycją przepisu §1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz.U. Nr 27, poz. 271 z późn. zm.) – dalej r.w.z.k.s., zwrot kosztów używania przez pracownika w celach służbowych dojazdów lokalnych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy następuje na podstawie umowy cywilnoprawnej, zawartej między pracodawcą a pracownikiem, o używanie

pojazdu do celów służbowych, na warunkach określonych w rozporządzeniu. W dalszych przepisach r.w.z.k.s. wskazane zostały szczegółowe zasady wyznaczania kwoty, która wypłacana jest pracownikowi. Jednak dla odpowiedzi na pytanie czytelnika kluczowe znaczenie ma to, że prawodawca nie warunkuje zawarcia umowy i wypłacania ryczałtu za jazdy lokalne tym, że pojazd jest własnością pracownika. Ważnym jest aby pracownik dysponował pojazdem (miał do niego tytuł prawny). Biorąc pod uwagę powyższe należy stwierdzić, że jeżeli przedsiębiorca jest jednocześnie pracownikiem i wykorzystuje leasingowany pojazd (tj. używany na podstawie umowy leasingu) na potrzeby pracodawcy, wówczas może „posłużyć się nim” dla uzasadnienia ryczałtu z tytułu używania samochodu w jazdach lokalnych na potrzeby pracodawcy. ■

# Solidarność złożyła kolejną skargę do MOP

Po wygranej skardze przed Międzynarodową Organizacją w sprawie ograniczania przez Polskę prawa do zrzeszania się w związki zawodowe osób wykonujących pracę inaczej niż w ramach kodeksu pracy, „Solidarność” złożyła kolejną skargę. Tym razem zdaniem związku Polska ograniczając możliwość prowadzenia sporów zbiorowych wyłącznie wobec bezpośredniego pracodawcy łamie konwencję 87 i 151. O co chodzi? Nasze przepisy nie dają prawa sporu i strajku wobec rzeczywistych właścicieli i władz publicznych z ogólnopolskim strajkiem generalnym łącznie. NSZZ „Solidarność” złożyła skargę na polski rząd do MOP, że ten nie zastosował się do ratyfikowanej przez Polskę konwencji MOP nr 87 (wolność związkowa i ochrona praw związkowych) i konwencji nr 151 (ochrony prawa organizowania się i procedury określania warunków zatrudnienia w służbie publicznej). Główny zarzut dotyczy ograniczania prawa prowadzenia sporów zbiorowych i ogłoszenia strajku tylko do pracodawcy w rozumieniu kodeksu pracy. Brak jest również przepisów, które uznawałyby „władze publiczne” za stronę sporu w szczególności dla pracowników służby publicznej. Zgodnie z ustawą o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, stroną sporu w Polsce jest wyłącznie pracodawca. Nie mogą nią być władze publiczne (rząd, minister

czy samorząd lokalny). Tak samo jak stroną sporu nie mogą być inne podmioty, które są rzeczywistymi właścicielami, ale zgodnie z kodeksem pracy formalnie nie są pracodawcami. Chodzi głównie o firmy składające się z wielu podmiotów zależnych, takich jak np. firmy ponadnarodowe, holdingi, korporacje, konsorcja itp. Według „S”, takie zawężenie często prowadzi do tego, że związki zawodowe nie mogą wszczynać sporu (np. o podwyżkę płacy) wobec podmiotu rzeczywiście decydującego o kwestiach finansowych danej grupy zawodowej. – Stroną sporu zbiorowego i strajku powinien być zawsze podmiot rzeczywiście odpowiedzialny finansowo lub rzeczywiście przyznający uprawnienia określonej grupie zawodowej – czytamy w skardze. Inną sprawą jest brak uregulowań prawnych pozwalających związkom zawodowym organizowania strajków w sprawach gospodarczo-społecznych, np. jak to miało miejsce w przypadku podniesienia wieku emerytalnego czy nowelizacji kodeksu pracy. Ograniczenie strony sporu zbiorowego do pracodawcy powoduje, że związki zawodowe nie mogą wyrazić swojego niezadowolenia np. wobec rządu, a tym samym proklamować ogólnokrajowego strajku generalnego.

## W Sejmie o odpowiedzialności za długi spadkowe

Spadkobierca, który nie przejawia żadnej inicjatywy, przyjmie spadek z dobrodziejstwem inwentarza. Taką zmianę ma wprowadzić nowela Kodeksu cywilnego, którą zajmą się w tym tygodniu posłowie. Reformę prawa spadkowego przygotowało Ministerstwo Sprawiedliwości, ale w pracach nad nowelą uwzględniono także poselskie projekty dotyczące tej materii. Po zmianach zasadą ma być przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza - jeżeli spadkobierca nie złoży żadnego oświadczenia dotyczącego spadku odpowie za długi jedynie do wysokości aktywów spadkowych. Dodatkowo, resort chce, by spadkobierca sam określał składniki odziedziczonych majątku. W tym celu ustawa ma wprowadzić instytucję spisu inwentarza, który spadkobierca będzie składał w sądzie lub u notariusza. Dokument ten będzie pełnił taką samą rolę jak spis inwentarza, sporządzany przez komornika lub urząd skarbowy. Rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw oraz poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (druki 2707, 990 i 3081) zajmowała się Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach, która - podczas rozpoczynającego się w tym tygodniu posiedzenia Sejmu, przedstawi sprawozdanie na temat noweli. Rekomenduje w nim uchwalenie ustawy.

# Pracodawca zapewni pranie zanieczyszczonej odzieży roboczej

Pracodawca ma obowiązek zapewnić, aby stosowane środki ochrony indywidualnej oraz odzież i obuwie robocze posiadały właściwości ochronne i użytkowe oraz zapewnić odpowiednio ich pranie, konserwację, naprawę, odpylanie i odkażanie. Praniu, a jeśli trzeba odpyłaniu i odkażaniu, powinna podlegać cała odzież robocza i wszystkie środki ochronne używane podczas pracy przez pracownika, które uległy zanieczyszczeniu materiałami, w tym np. koszule, podkoszulki, kalesony. Wskazane jest również pranie rękawiczek. Należy pamiętać, że przydział odzieży roboczej i środków ochrony indywidualnej odbywa się na podstawie ustalonej przez pracodawcę po konsultacji z pracownikami tabeli przydziału odzieży. Zgodnie z art. 237<sup>9</sup> § 2 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r.

- Kodeks pracy (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 1502) pracodawca ma obowiązek zapewnić, aby stosowane środki ochrony indywidualnej oraz odzież i obuwie robocze posiadały właściwości ochronne i użytkowe oraz zapewnić odpowiednio ich pranie, konserwację, naprawę, odpylanie i odkażanie. zgodnie z § 43 załącznika nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (tekst jedn.: Dz. U. z 2003 r. Nr 169, poz. 1650 z późn. zm.), jeżeli przeznaczona do prania odzież robocza lub ochronna może stać się powodem skażenia innej odzieży pranej jednocześnie lub, jeżeli jest ona szczególnie zabrudzona, a także, gdy wymagają tego specjalne względy higieny produkcji, w zakładzie

pracy powinna być urządzona specjalna pralnia odzieży wyposażona w urządzenia mechaniczne do prania. Przy pralni należy zapewnić możliwość odpylania, dezynfekcji i suszenia odzieży i obuwia roboczego oraz środków ochrony indywidualnej, a także naprawy odzieży i obuwia roboczego. Zgodnie z § 13 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 30 grudnia 1999 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy produkcji i przetwarzaniu cynku oraz ołowiu (Dz. U. z 2000 r. Nr 3, poz. 38) pracodawca zapewnia czyszczenie i pranie odzieży roboczej i ochronnej zanieczyszczonymi materiałami. Transport odzieży roboczej i ochronnej do wyspecjalizowanych pralni odbywa się w zamkniętych pojemnikach.



# Czy zwolnienie lekarskie może być wystawione wstecznie?

Okres niezdolności do pracy stwierdzony zaświadczeniem lekarskim - co do zasady - może obejmować nie więcej niż 3 dni poprzedzające dzień, w którym zostało przeprowadzone przez lekarza badanie, jeżeli wynik tego badania wskazuje, że ubezpieczony w tym okresie niewątpliwie był niezdolny do pracy. Przepisy nie określają wprost maksymalnej liczby okresu niezdolności do pracy przypadającego po dniu przeprowadzenia badania, jaki może być stwierdzony zaświadczeniem lekarskim. Podstawowym dokumentem niezbędnym do stwierdzenia, czy ubezpieczony ma prawo do świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia chorobowego jest zaświadczenie lekarskie. Zasady wystawiania zaświadczeń lekarskich regulują przepisy ustawy zasiłkowej, rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 27 lipca 1999 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu wystawiania zaświadczeń lekarskich, wzoru zaświadczenia lekarskiego i zaświadczenia lekarskiego wydanego w wyniku kontroli lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 65, poz. 741, z późn. zm.) - dalej r.s.z.z. Z art. 54 ustawy zasiłkowej wynika, że zaświadczenia lekarskie wystawiają lekarze, lekarze dentyści, felczerzy i starsi felczerzy upoważnieni do tego w drodze decyzji administracyjnej ZUS. Zaświadczenie lekarskie o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby lub pobytu w stacjonarnym zakładzie opie-

ki zdrowotnej, konieczności osobistego sprawowania przez ubezpieczonego opieki nad chorym członkiem rodziny - stosownie do art. 55 ust. 1 u.ś.p. - wystawiane jest na druku, którego wzór został określony w załączniku do r.s.z.z. Orzekanie o" czasowej niezdolności do pracy - co wynika z § 1 ust. 1 r.s.z.z. - może nastąpić wyłącznie po przeprowadzeniu bezpośredniego badania stanu zdrowia ubezpieczonego lub chorego członka rodziny. Stosownie do § 3 ust. 1 r.s.z.z. zaświadczenie lekarskie wystawia się na okres od dnia, w którym przeprowadzono badanie, lub od dnia bezpośrednio następującego po dniu badania. Z ust. 1a § 3 r.s.z.z. wynika jednak, że zaświadczenie lekarskie może być wystawione na okres niezdolności do pracy przypadający po dniu przeprowadzenia badania, nie później jednak niż 4 dnia po dniu badania, tylko wówczas, gdy bezpośrednio po dniu badania przypadają dni wolne od pracy albo badanie jest przeprowadzane w okresie wcześniej orzeczonej niezdolności do pracy. Zgodnie z § 3 ust. 2 r.s.z.z. zaświadczenie lekarskie może być również wystawione na okres niezdolności do pracy przypadający przed dniem, w którym przeprowadzono badanie, ale okres ten nie może być dłuższy niż 3 dni poprzedzające dzień badania i jest to dopuszczalne jedynie wtedy, gdy wynik badania wskazuje, że w okresie tym ubezpieczony niewątpliwie był niezdolny do pracy. Należy przy-

tym dodać, że lekarz psychiatra może wystawić zaświadczenie lekarskie na okres wcześniejszy niż 3 dni poprzedzające dzień badania w razie stwierdzenia lub podejrzenia zaburzeń psychicznych ograniczających zdolność ubezpieczonego do oceny własnego postępowania. Zarówno przepisy u.ś.p., jak i r.s.z.z. nie określają maksymalnej liczby dni, na jaką może być wystawione zaświadczenie lekarskie. § 2 r.s.z.z. stanowi jednak, że zaświadczenie lekarskie wystawia się na okres, w którym ubezpieczony ze względu na stan zdrowia powinien powstrzymać się od pracy, jednak nie dłuższy niż do dnia, w którym niezbędne jest przeprowadzenie ponownego badania stanu zdrowia ubezpieczonego. Ponadto z § 4 ust. 2 r.s.z.z. wynika, że w przypadku pobytu ubezpieczonego w stacjonarnym zakładzie opieki zdrowotnej dłuższego niż 14 dni zaświadczenie lekarskie wystawia się co 14 dni, w celu umożliwienia wypłaty zasiłku chorobowego lub wynagrodzenia chorobowego. Natomiast zgodnie z § 6 ust. 1 r.s.z.z. po 30 dniach niezdolności do pracy prowadzący leczenie, przed wystawieniem ubezpieczonemu zaświadczenia lekarskiego o dalszej niezdolności do pracy, ocenia jednocześnie, czy stan zdrowia ubezpieczonego uzasadnia potrzebę przeprowadzenia rehabilitacji leczniczej, a w przypadku stwierdzenia takiej potrzeby - wypełnia wniosek o rehabilitację leczniczą, według wzoru ustalonego w przepisach odrębnych. ■

## Badania profilaktyczne są obowiązkowe

Zgodnie z art. 211 pkt 5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 1502) pracownik ma obowiązek poddawać się wstępnym, okresowym i kontrolnym oraz innym, zaleconym przez lekarza, badaniom lekarskim i stosować się do wskazań lekarskich. Badania te są konieczne, ponieważ mimo postępu technicznego i technologicznego, nie tylko usprawniającego pracę, lecz poprawiającego ochronę zdrowia pracujących, praca i jej środowisko nadal stwarzają szereg uciążliwości i zagrożeń dla zdrowia. Znaczna grupa zawodów i prac wymaga szczególnej sprawności psychofizycznej, np.: operatorzy suwnic i żurawi, pulpistów sterowniczych wielofunkcyjnych urządzeń technologicznych oraz samojezdnych ciężkich maszyn torowych. Dlatego. np. lęk wysokości wyklucza wykonywanie prac na wyso-

kości, osoba niedosłyszająca nie może pracować tam, gdzie słuch jest potrzebny do odbioru sygnałów dźwiękowych, a osoby z wadą serca lekarz nie dopuści do cięższych prac fizycznych. Jeszcze inne wymagania są stawiane kandydatom do pracy przy produkcji i przetwarzaniu żywności albo przy produkcji leków. W każdym przypadku chodzi o bezpieczeństwo samego pracownika lub o bezpieczeństwo innych osób. Zdarzają się przypadki ukrywania przed lekarzem swoich dolegliwości (zwykle w obawie przed utratą pracy) przez pracownika wysłanego na wstępne, okresowe lub kontrolne badania lekarskie. Taka postawa, choć zrozumiała, jest naganna i dlatego zagrożona sankcją rozwiązania umowy o pracę w sytuacji, gdy pracownik unika poddania się wymaganym badaniom lekarskim. Warunki pracy i zakres obowiązków pracownika

powinien określić pracodawca, wypisując skierowanie na badanie profilaktyczne. Warto pamiętać, że pracodawca włączając kierowanie pojazdem samochodowym do obowiązków służbowych pracownika, powinien odnotować tę uciążliwość w skierowaniu. Wówczas w badaniu wstępnym obligatoryjne jest wykonanie testów sprawności psychoruchowej, badania okulistycznego i neurologicznego. Podczas badania okresowego o wykonaniu testów czy konsultacji specjalistycznej decyduje lekarz, w zależności od wskazań. Pracownik nie może odmówić poddania się wstępnym lub okresowym badaniom lekarskim pod rygorem rozwiązania umowy o pracę. ■

# Platforma może przygotować dla górników najbardziej podły scenariusz...

Rozmowa z Januszem Śniadkiem posłem PiS, b. przewodniczącym „Solidarności”



**Wpolityce.pl:**

**Jak pan patrzy na śląskie strajki z perspektywy byłego szefa „Solidarności”?**

Janusz Śniadek, poseł PiS, b. przewodniczący „Solidarności”:

Nie mam cienia wątpliwości, że to skutek wieloletniej polityki tego rządu. Od lat jedynym pytaniem, które sobie zadawałem było kiedy to nastąpi? Bo to, że taka chwila nastąpi było pewne. To efekt zrujnowania zaufania i kapitału społecznego – w Polsce nikt nikomu nie ufa, nie ma zaufania do instytucji społecznych. Jesteśmy krajem, jeśli nie o najniższym poziomie kapitału społecznego, to przedostatnim. Nie da się tego odbudować inaczej niż przez kilkuletni, długi dialog. „Solidarność” podjęła tę inicjatywę, wychodząc z pomysłem nowelizacji ustawy. Ale nie mam złudzeń, że jeśli nie będzie po wszystkich stronach ludzi uczciwych i chcących uczciwie i rzetelnie rozmawiać, to sama ustawa niczego nie załatwi. Najlepsze nawet prawo nie załatwi braku elementarnej dobrej woli. Jak się dobierze sensowną grupę ludzi, to przy złych regulacjach prawnych jest w stanie dobrze działać. A jeśli jest odwrotnie, to najlepsze prawo tego nie załatwi. W

Polsce Platformy brakuje takiej dobrej woli. Wybuchające niepokoje to tego owoc i nie da się tego załatwić od razu.

**Analizując problem, sięga Pan głębiej, a powszechny odbiór jest taki, że mamy rok wyborczy i strajki odbywają się, bo poszczególne grupy społeczne chcą coś wyrwać.**

Jedni mówią, że to narracja, a ja powiem, że to paplanina, która ma na celu zaciemnienie obrazu protestujących, przerzucając winę na społeczeństwo. Zacytuję przy tym Jana Pawła II: w konfliktach między władzą a społeczeństwem zawsze rację ma społeczeństwo. Władzę można wymienić, społeczeństwa nie.

**Całego społeczeństwa nie. Ale górników, hutników...**

Platforma używa maksymy: dziel i rządź. Polityka konfliktowania ludzi między sobą, branż, zakładów, to cecha stała tego, co robią rządzący od kilku lat. Co do meritum - pani premier Ewa Kopacz, próbowała w 2007 roku, przekonywać do swojej wizji przekształceń w służbie zdrowia. Mówiłem jej wówczas, że nie da się przysięgi Hipokratesa zastąpić kodeksem handlowym, a ona twierdziła, że regulacje wszystko załatwią. I ten sposób

myślenia jest obecny wśród elit Platformy nie tylko jeśli chodzi o służbę zdrowia. Dzisiaj widzimy, jak to panaceum działa. Nie da się zbudować dobrej, zdrowej gospodarki – odstępując od jakiegokolwiek ingerencji państwa. Nie można mówić o polityce państwa, jeśli wszystko puszcza się na los wolnej gry. To tak jakby powiedzieć, że samochód będzie prowadził się sam – musi być kierowca, który ma określone założenia.

**Wróćmy jeszcze do protestów. Policja użyła we wtorek broni gładkolufowej. Czy rząd zaostrza sytuację, czy jednak da się jeszcze załagodzić?**

Zawsze tego typu sytuacje można sprowokować. Wracam w pamięci do wydarzeń w 2002 roku, gdzie mieliśmy udokumentowane na zdjęciach zachowania osób cywilnych, które zostały zidentyfikowane jako tajniacy. Najpierw demolowali, a potem zatrzymywali. Posłaliśmy z tym do prokuratury, ale zostało to zlekceważone. Takie rzeczy się zdarzają i to jedna z metod.

Po tym, co usłyszeliśmy na czerwcowych taśmach prawdy, każdy, nawet najbardziej, wydawać by się mogło, nieprawdopodobny i podły scenariusz jest realny. Pewne rzeczy mogą też być celowo prowokowane.

**Jak to się zakończy?**

Nie chcę prorokować – powiem inaczej; polską racją stanu jest górnictwo węglowe, powinniśmy robić, by je uzdrowić. Polską racją stanu jest dziś ochrona każdego miejsca pracy. Oczywiście musi się to odbywać z zachowaniem rentowności, ale w sytuacjach nadzwyczajnych, nawet w UE, opracowane są odpowiednie systemy pomocowe. Żeby to zrobić, potrzebna jest dobra wola. Jeśli jednym z elementów porozumień dotyczących Kompanii Węglowej był zapis, że rząd wystąpi do Junccka o dodatkowe fundusze na inwestycje, to jest to kuriozum! Okazuje się, że protestujący wymuszają na władzy rzeczy, które są obowiązkiem rządzących! To pokazuje uwiad państwa, które staje się kamieni kupą, cytując Bartłomieja Sienkiewicza.

Rozmawiał Marcin Fijołek



## KRÓTKO

## Ustawa o ochronie miejsc pracy

Dopłaty do wynagrodzeń pracowników i szkoleń oraz opłacenie składek na ZUS – takie wsparcie otrzymają przedsiębiorcy, którzy stracili na blokadzie eksportu polskich towarów do Rosji. W latach 2015-2016 otrzymają w sumie do 500 mln zł. Firmy, które ucierpiały na skutek rosyjskiego embarga na polskie produkty otrzymają wsparcie. Podpisana nowelizacja ustawy chroni pracowników i przedsiębiorców. Wśród firm, które mogą ubiegać się o dofinansowanie są te zajmujące się handlem, przetwórstwem, transportem lub hodowlą zwierząt i uprawą rolną. Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych pomoże firmom wypłacić pracownikom część wynagrodzeń pracowników przy przestoju lub po skróceniu ich czasu pracy (do 1,1 tys. zł). Pieniądze będzie można też otrzymać na opłacenie składek na ubezpieczenie społeczne pracowników i dofinansowania szkoleń (do 11,3 tys. zł). O pomoc mogą starać się przedsiębiorstwa, których sprzedaż spadła o co najmniej 15 procent w ciągu trzech miesięcy po 6 sierpnia 2014 roku w porównaniu z tym samym okresem rok wcześniej. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej ma na ten cel do 250 mln zł w 2015 rok i kolejne 250 mln w 2016 roku. Ustawa wejdzie w życie 1 lutego 2015 roku.

## Sądy rzadko kwestionują umowy cywilnoprawne

Na 44 tys. umów cywilnoprawnych, które zweryfikowali inspektorzy PIP co piąta z nich nie powinna być śmieciówką, a normalną umową na etat. To dane z 2013 r. Nie ma jeszcze tych z 2014, ale już dziś wiadomo, że było takich umów jest jeszcze więcej. Niestety nawet w sytuacjach, kiedy PIP kierował sprawy do sądów, aby nakazały one pracodawcom zmianę warunków umowy, te rzadko orzekały na korzyść pracownika. Od 2013 r. PIP złożył 240 powództw na rzecz 440 pracowników, ale wygrać w sądzie udało się zaledwie tylko w 32 przypadkach. W sądach dominuje orzecznictwo oparte na swobodzie zawierania umów. Sąd uznaje zazwyczaj, że skoro pracownik zgodził się podjąć pracę na umowę zlecenie, to nie ma powodów, by przypuszczać, że chciał on inną umowę. Tym sposobem koło niemocy pracownika wobec działań pracodawcy się zamyka. A jak pokazują

nieubłagane liczby sąd bardzo rzadko bierze pod uwagę fakt, że pracownik nie mając wyboru, godzi się na każdą formę zatrudnienia.

## Składka zdrowotna przedsiębiorców w 2015 r.

Składka zdrowotna przedsiębiorców w 2015 r. będzie wynosiła 279,41 zł, natomiast dolna granica podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne 3104,57 zł. W dniu 20 stycznia 2015 r. Prezes GUS ogłosił wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, włącznie z wypłatami z zysku, w czwartym kwartale 2014 r., na podstawie którego ustalana jest dolna granica podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz minimalna wysokość składki na ubezpieczenie zdrowotne. Zgodnie z komunikatem Prezesa GUS przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw, włącznie z wypłatami z zysku, w czwartym kwartale 2014 r. wyniosło 4139,42 zł. Podstawa wymiaru składek dla przedsiębiorców (również tych rozpoczynających działalność) oraz osób z nimi współpracujących nie może być niższa niż 75% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, włącznie z wypłatami z zysku, w czwartym kwartale roku poprzedniego, natomiast wysokość składki na ubezpieczenie zdrowotne nie może być niższa niż 9% podstawy wymiaru. Śładka zdrowotna w wysokości 279,41 zł oraz podstawa wymiaru składki zdrowotnej 3104,57 zł będzie obowiązywała od 1 stycznia do 31 grudnia 2015 r.

## Prawie nie ma spraw o dyskryminację w polskich sądach

Do sądów trafiło tylko pięć spraw dotyczących aktów dyskryminacji przez cztery lata. Ustawa równościowa nie da się egzekwować - wynika z raportu organizacji działających na rzecz równości. Ustawa, która weszła w życie w 2011 r., pozwala dochodzić odszkodowania za nierówne traktowanie. Ministerstwo Sprawiedliwości - wbrew unijnym dyrektywom, które nakazują rządowi monitorować sprawy z zakresu równego traktowania - nie gromadzi informacji na temat spraw, które trafiają z tego tytułu do sądów. Zbadano to w ramach wspólnego programu Sieci Obywatelskiej - Watchdog

Polska i Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Zapytano 286 sądów rejonowych, okręgowych i apelacyjnych. Tylko sześć sądów odnalazło u siebie takie sprawy. Doliczyły się 22 spraw od 2011 r., ale kiedy badacze zajrzeli do akt, okazało się, że większość to sprawy albo z kodeksu pracy, albo o ochronę dóbr osobistych - a więc nie z ustawy równościowej. Sukcesem - choć jeszcze nieprawomocnym - zakończyła się tylko jedna z tych pięciu spraw: ochroniarza, którego pracodawca zobaczył na zdjęciach z Marszu Równości w Krakowie i zwolnił za pomocą SMS-a, dodając, że w jego firmie nie ma miejsca dla „pedałów”.

## Przyznawania świadczeń na rzecz ochrony miejsc pracy

Od 1 lutego 2015 r. obowiązuje rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2015 r. w sprawie przyznawania świadczeń na rzecz ochrony miejsc pracy (Dz. U. poz. 167). Rozporządzenie, które zostało wydane na podstawie art. 17 ustawy z dnia 11 października 2013 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z ochroną miejsc pracy (Dz. U. poz. 1291), określa wzory:

- 1) wniosku o przyznanie świadczeń na rzecz ochrony miejsc pracy finansowanych z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych,
- 2) umowy o wypłatę świadczeń na rzecz ochrony miejsc pracy finansowanych z FGŚP,
- 3) wykazu pracowników uprawnionych do świadczeń na rzecz ochrony miejsc pracy finansowanych z FGŚP,

4) zapotrzebowania na środki FGŚP na wypłatę świadczeń, składanego przez marszałka województwa dysponentowi Funduszu,

5) zapotrzebowania na środki FGŚP przeznaczone na finansowanie kosztów obsługi zadań wynikających z ustawy oraz termin jego przekazania dysponentowi Funduszu.

Rozporządzenie określa również termin i sposób rozliczenia się przedsiębiorcy z otrzymanych środków FGŚP na wypłatę świadczeń, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy, oraz środków, o których mowa w art. 5 ust. 3 ustawy oraz termin i sposób przekazywania ministrowi właściwemu do spraw pracy przez marszałka województwa informacji o wykorzystaniu środków na wypłatę ww. świadczeń, a także wzór tej informacji.

NSZZ  
**Solidarność**  
REGION ŚLĄSKO-DĄBROWSKI



**Kontra**  
ZWIĄZEK  
ZAWODOWY



**Sierpień 80**



**JEDEN** za wszystkich,  
**WSZYSTYCY** za jednego



## Czy wiesz, że?

- Rocznie z polskich kopalń rząd drenuje ponad 7 mld zł. W latach 2003-2013 górnictwo wpłaciło do budżetu państwa aż 100 mld zł!
- W sumie w ciągu ostatnich 25 lat górnictwo odprowadziło do budżetu państwa około 200 mld zł. W tym samym czasie do górnictwa wpłynęło 38 mld zł publicznych pieniędzy. Więc kto do kogo dopłaca!?
- Górnictwo to najbardziej obciążona podatkami branża w polskiej gospodarce. Spółki węglowe płacą 23 różne podatki i inne opłaty o charakterze podatkowym. Z tego aż 9 obciążeń dotyczy wyłącznie branży wydobywczej.
- Górnictwo w Polsce jest obłożone najwyższym podatkiem VAT spośród wszystkich krajów w Europie i na świecie, gdzie jeszcze wydobywa się węgiel. U nas stawka VAT dla górnictwa to 23 proc., Czechach i Hiszpanii jest to 21 proc., w Wielkiej Brytanii 20 proc., w Niemczech 19 proc., w Rosji 15 proc., a w Australii tylko 14 proc. !
- Politycy opowiadają o wolnym rynku i o tym, że Państwo nie może mieszać się do gospodarki. To bzdura. U nas politycy drenują górnictwo i chcą zamykać kopalnie, reszta świata inwestuje w swój przemysł wydobywczy. Najpotężniejsze gospodarki świata dotują wydobywanie paliw kopalnych w swoich krajach kwotą 88 mld dolarów rocznie. To prawie 320 mld zł.

**Nie daj sobie wmówić, że w Polsce dopłaca się do górnictwa. Jest odwrotnie!**

**Politycy i pseudoekonomiści, Szejnfeld, Niesiołowski i inni „znawcy” zwyczajnie kłamią!**

Ich kłamstwa mają jeden cel. Chodzi o to, żeby zdyskredytować górników w oczach reszty społeczeństwa i wmówić ludziom, że górnictwo trzeba zlikwidować. Wtedy łatwiej będzie zamknąć kopalnie i wyprzedać ich majątek, a ludzi wyrzucać na bruk.

**Gdyby nie siła i determinacja związków zawodowych, rząd już dawno zlikwidowałby polskie górnictwo.**

Kopalnia Silesia, którą lata temu rząd też chciał zlikwidować, została uratowana przez związki zawodowe, ze związkowych składek górników. Strajkowali pod ziemią, założyli spółkę pracowniczą i znaleźli inwestora. W zeszłym roku ta kopalnia również przyniosła straty, ale jej właściciel nawet nie myśli o tym, żeby ją zamykać. Wie, że kopalnia to biznes na wiele, wiele lat. Gdy Kompania Węglowa, której właścicielem jest Ministerstwo Gospodarki, przyniosła stratę w 2014 roku przez nieudolne zarządzanie, rząd chce zamykać kopalnie.

**Politycy obecnej koalicji rządzącej nie mają bladego pojęcia ani o gospodarce, ani o górnictwie!**

Cztery kopalnie, które rząd chce zlikwidować, zatrudniają 10 tys. ludzi. Jednak jeśli zostaną one zamknięte, pracę straci od 30 do 40 tys. osób, bo jedno miejsce pracy w kopalni generuje od 3 do 4 etatów w otoczeniu górnictwa, w firmach około górniczych, a także w handlu i w usługach. Związki zawodowe bronią miejsc pracy w górnictwie, bronią lokalnych przedsiębiorców. Bronią tych pracowników, którzy z różnych względów nie zrzeszyli się jeszcze, bądź nie mogą się zrzeszyć w związkach zawodowych.

BIULETYN INFORMACYJNY NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”  
REGIONU PODLASKIEGO

**Solidarność**

ADRES REDAKCJI: ul. Suraska 1, pok. 215, 15-093 Białystok,  
tel. 85-748-11-08, fax 85-748-11-01,

e-mail: biuletyn@nszz.org

www.solidarnosc.org.pl/zr.podlaskiego

REDAKCJA: Mirosław Markowski (red. naczelny) oraz Zespół.  
WYDAWCA i DRUK: Region Podlaski NSZZ „Solidarność”.